

Kowalski, Wojciech

Polonica za granicą : problem prawny, problem kulturowy

Muzealnictwo 35, 31-38

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POLONICA ZA GRANICĄ. PROBLEM PRAWNY — PROBLEM KULTUROWY

Z chwilą utworzenia urzędu Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą¹ problem, najogólniej rzecz nazywając, poloniców poza granicami naszego kraju wszedł w orbitę oficjalnego zainteresowania Państwa, a stosunek do nich stał się częścią polityki zagranicznej. Samo pojęcie „polonicum” jest bardzo złożone i wieloznaczne. Obiekty związane z Polską, jej kulturą i obywatelami rozsię są praktycznie po całym świecie i w bardzo różny sposób się tam znalazły. Część od razu powstała na miejscu, gdzie się obecnie znajduje, część wywędrowała z Ojczyzny przed stuleciami jako zwykły towar, dar lub posag, nader często także jako łup wojenny, a ostatnio po prostu złodziejski, lub tzw. przedmiot nielegalnego wywozu. O jakie dobra kultury tu zatem chodzi i jakie czynności wobec nich już zostały podjęte, względnie podjęte zostaną w przyszłości?

Niektóre polonica były już przedmiotem zaintere-

prawa, lub tylko możliwości działania oparte na tytule historyczno-moralnym. Podział ten nie jest przy tym czysto teoretyczny i odpowiada rzeczywistości, wyznaczając sposób zorganizowania prac Pełnomocnika Rządu.

Wyraźnie odrębną pod względem prawnym kategorię stanowią dobra kultury zagrabione, a następnie wywiezione podczas wojny i okupacji wojskowej. Co najmniej od początku XIX w. kształtował się jednoznaczny zakaz grabieży tego rodzaju przedmiotów, który w 1907 r. przyjął postać powszechnie obowiązującej normy prawa międzynarodowego³. Regulamin dotyczący praw i zwyczajów wojny lądowej⁴ wyraźnie stanowi, iż w czasie działań zbrojnych zabrania się niszczyć lub zagarniać własność nieprzyjaciela [...] (art. 23g), a podczas oblężeń i bombardowań należy zastosować wszelkie niezbędne środki, ażeby w miarę możliwości oszczędzone zostały świąty-



1. Rafael, *Portret młodzieńca* zrabowany przez hitlerowców, poszukiwany.

1. Raphael, *Le portrait d'un jeune homme volé par les hitlériens*.

sowania badaczy, jednakże podejmowane prace miały charakter przede wszystkim ewidencyjny². Dla potrzeb niniejszego artykułu najbardziej przydatny będzie podział poloniców według pewnych kryteriów prawnych, określających nasze „mocne” do nich



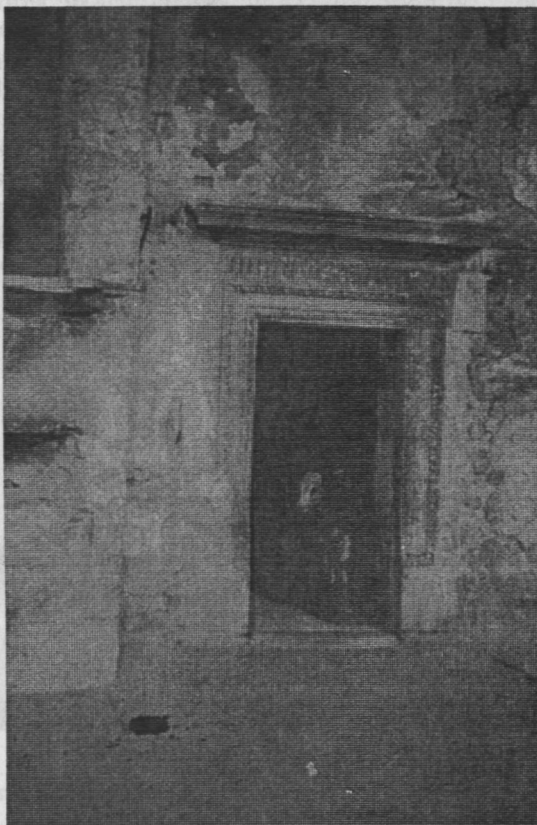
2. Złote ozdoby kobiece, V w. p.n.e., części tzw. Skarbu z Brzezia, odzyskane w 1992r.

2. Les bijoux féminines en or, Vème siècle av. J.C., une partie du "Trésor de Brzeź" recouverts en 1992.

nie, gmachy służące celom nauki, sztuki i dobroczynności i zabytki historyczne [...] (art. 27). W czasie okupacji wojennej natomiast *rabunek jest formalnie zakazany* (art. 47), a *własność gmin, instytucji kościelnych, dobroczynnych, wychowawczych oraz instytucji sztuk pięknych i naukowych, chociażby należących do państwa [...] nie podlega konfiskacie* (art. 56 w związku z art. 46). Ponadto, *wszelkie zajęcia, zniszczenie lub rozmyslna profanacja instytucji tego rodzaju, zabytków historycznych dzieł sztuki i nauki, są zabronione i winny być karane* (art. 56).

Prawo to obowiązywało w czasie I i II wojny światowej i wszelkie zajęcia dóbr kultury, dokonywane niejednokrotnie w formie pozorującej działania legal-

ne, miały jednoznacznie bezprawny charakter. Korelatem zakazu grabieży jest obowiązek zwrotu, czyli restytucja zagarniętych przedmiotów. Problem ten w zakresie likwidacji skutków I wojny światowej szeroko regulowały traktaty podpisane w Wersalu, Saint-Germain-en-Laye, Trianon i Rydze, jednakże w proporcji do strat dopiero co odtworzone państwo polskie niewiele wówczas odzyskało⁵. Daleko większe straty poniosła Polska podczas II wojny światowej, kiedy to hitlerowskie władze okupacyjne zaplanowały i zorganizowały rabunek i niszczenie dziedzictwa kulturalnego na niespotykaną skalę z równie niespotykaną metodycznością. Straty ponie-



3. Buszcze (Ukraina), obecna nazwa Byszczci, kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia NMP, zbudowany 1626-1638, odnawiany po 1874 r.

3. Buszcze (Ukraine), le nom actuel Byszczci, l'église de l'Assomption, bâtie en 1626-1638, reconstruite après 1874.

sione z rąk hitlerowskich, pogłębione zostały przez armię b. ZSRR, która zorganizowała wielki wywóz dóbr kultury przede wszystkim z Ziemi Zachodnich i Północnych. Wszystkie te działania były, w myśl cytowanego wyżej prawa wojennego, nielegalne i podlegały w odpowiednim czasie „odwróceniu”, to znaczy winny były być zakończone restytucją. Przygotowania do restytucji i odszkodowań rozpoczęte zostały już w konspiracji i w ramach prac Rządu Emigracyjnego w Londynie. Po zakończeniu działań wojennych Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Ministerstwa Kultury i Sztuki czyniło w tym kierunku

ogromne starania, jednakże ówczesna rzeczywistość polityczna i wynikające z niej, inne niż kultura priorytety oraz późniejsza „zimna wojna” nie pozwoliły na osiągnięcie bardziej zadawalających wyników⁶. Po zamknięciu Biura około 1950 r. problem przestał oficjalnie istnieć i gdyby pominąć pewne, istotne co prawda, zwroty w połowie lat 50., stan taki utrzymywał się do końca lat 80.

Dopiero rozpad ZSRR, zjednoczenie Niemiec i dokonujące się w Europie Centralnej i Środkowej zmiany polityczne otworzyły nagle możliwość „odmrożenia” tego, jeszcze nie załatwionego, spadku ostatniej wojny. Utorowana została droga do ostatecznych poszukiwań i zwrotu dzieł sztuki, książek i archiwaliów wywiezionych z różnych krajów zarówno przez władze III Rzeszy, jaki b. ZSRR.

Tę nową atmosferę wyprzedziło, przypominając o ciągłej aktualności problemu, kilka bardzo głośnych procesów sądowych toczonych w USA o zwrot dzieł sztuki wywiezionych z okupowanych Niemiec przez żołnierzy amerykańskich. O jednym z nich, w sprawie odzyskania przez zbiory weimarskie dwóch portretów namalowanych przez Dürera niżej podpisany zamieścił artykuł w „Muzealnictwie”⁷.

Na płaszczyźnie prawno-międzynarodowej zagadnienie zwrotu dóbr kultury zagrabionych w czasie wojny pojawiło się ponownie po raz pierwszy w traktacie niemiecko-radzieckim o dobrym sąsiedztwie, partnerstwie i współpracy podpisanym 9 listopada 1990 r. Obydwa państwa — strony umowy zobowiązywały się w art. 16 zwrócić *zaginione bez wieści albo bezprawnie przetrzymywane dzieła sztuki, które znajdują się na ich terytorium*. Podpisanie traktatu zmobilizowało Niemców do intensywnych prac nad inwentaryzowaniem utraconych dóbr kultury prac, które prowadzone były, na przykład w Berlinie, od dawna⁸. Teraz utworzone zostały dwa nowe ośrodki, jeden, w strukturze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych także w Berlinie, drugi zaś przy Uniwersytecie w Bremie. Ten ostatni poszukuje również dobra kultury wywiezione z obszaru b. ZSRR, gdyż Brema szczególnie zainteresowana jest odzyskaniem swych zbiorów miejskich, jak już wiadomo przechowywanych obecnie w Moskwie. Katalog tych zbiorów został przez ośrodek bremeński niedawno opublikowany⁹. W lutym 1993 r. Rosja i Niemcy podpisały w Dreźnie specjalną umowę o prowadzeniu wspólnych prac nad odnalezieniem i zwrotem łupów wojennych. Postanowiono powołać cztery komisje, które będą badać szczegółowe zagadnienia, m.in. formę rekompensaty, jaką Rosja spodziewa się otrzymać od Niemiec za zniszczone, lub zaginione dzieła sztuki, w przypadku zwrotu zbiorów niemieckich ukrywanych dotychczas w magazynach muzeów moskiewskich i petersburskich¹⁰.

Sytuacja Polski w tym względzie, zasadniczo odbiega od zarysowanego wyżej problemu niemieckorosyjskiego. Wojsko polskie nie zagarnęło bowiem,

ani nie niszczyło cudzego dorobku kulturalnego. Nie jesteśmy zatem w żaden sposób zobowiązani do jakichkolwiek świadczeń wyżej wspomnianego rodzaju. Przejęte przez nasz kraj zbiory ponemieckie na Ziemiach Zachodnich i Północnych, jak też znalezione tam pewne kolekcje pochodzące ze zbiorów berlińskich nie równoważą ponadto strat poniesionych przez naszą kulturę.

Problem ostatecznej likwidacji skutków wojny w omawianej dziedzinie był przedmiotem trudnych rokowań przy prawno-międzynarodowej regulacji nowych stosunków polsko-niemieckich. Stąd też podpisany 17 czerwca 1991 r. traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy¹¹ zawiera bardzo ogólną i dość enigmatyczną dla nieorientowanego odbiorcy formułę: *Umawiające się Strony będą dążyć w takim samym duchu* (porozumienia i pojednania, dop. W.K.) *do rozwiązywania problemów związanych z dobrami kultury i archiwaliami, poczynając od pojedynczych przypadków* (art. 28.3). To sformułowanie stało się podstawą dwustronnych rozmów rozpoczętych w lutym 1992 roku. Ze strony polskiej prowadzi je, podobnie jak to będzie w stosunkach z innymi państwami, Pełnomocnik Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą. Pierwszym wynikiem rozpoczętych negocjacji był zwrot w lecie 1992 r. zbioru złotych ozdób starożytnych oraz ponad 1700 srebrnych i kilku złotych monet zrabowanych z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie i Działu Prehistorii dawnego Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu. Rozmowy są kontynuowane.

Układanie stosunków z Rosją na nowych zasadach musiało również, na samym początku, uwzględnić rozwiązanie dotychczas „nietykalnego” problemu wywozu dóbr kultury pod koniec wojny przez armię b. ZSRR, a także dokonanie przeglądu wykonania dawniejszych porozumień przede wszystkim traktatu ryskiego. Podpisany 22 maja 1992 r. *Traktat między Rzeczypospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy*¹² zawiera ogólne postanowienie o współdziałaniu *w celu ujawniania, zachowania i scalania, wprowadzania do obiegu kulturalnego i zapewnienia niezbędnej ochrony prawnej, materialnej i innej w odniesieniu do znajdujących się na ich terytoriach wartości, zabytków i obiektów, związanych z historycznym i kulturalnym dziedzictwem narodów drugiej Strony* [...] (art. 13 pkt 3).

Następny punkt odnosi się już bezpośrednio do przemieszczeń wojennych stwierdzając, że *zgodnie z międzynarodowymi standardami i porozumieniami [...] Strony będą sprzyjać pracom nad wzajemnym ujawnianiem i zwrotem dóbr kulturalnych i historycznych, w tym materiałów archiwalnych, które zaginęły, zostały bezprawnie wywiezione lub w inny nielegalny sposób znalazły się na terytorium drugiej Strony* (art. 13 pkt 4). Podpisana w tym samym czasie

co traktat *Deklaracja o współpracy kulturalnej, naukowej i oświatowej*¹³ przewiduje powołanie przez obydwa państwa pełnomocników rządów, którzy będą realizować te ustalenia, w założeniu znacznie sprawniej, niż to czyniły dotychczas różnego rodzaju ciała kolegialne. Wypełniając deklarację strona rosyjska mianowała już swego pełnomocnika, wiceministra Szczerbakowa, a w czasie spotkania z Pełnomocnikiem Rządu RP omówiono zasady współpracy, które zostaną potwierdzone w specjalnym porozumieniu. Korzystając z tej sposobności, pełnomocnik strony polskiej wręczył min. Szczerbakowi pierwszą listę dzieł sztuki, które według naszej informacji zostały w 1945 r. wywiezione na Wschód. Dla uzyskania pełniejszego obrazu należy jeszcze dodać, iż tego rodzaju wnioski rozpatrywane są przez specjalnie utworzoną przez Rząd Federacji Rosyjskiej, uchwałą z dnia 28 grudnia 1992 r. (nr 1027), państwową Komisję Do Spraw Restytucji Dzieł Sztuki¹⁴. Jej zadaniem jest *uregulowanie wzajemnych roszczeń Rosji i innych państw dotyczących restytucji dzieł sztuki* (pkt 1 uchwały), które zostały *translokowane w okresie II wojny światowej* (pkt 2), przy czym na Komisji spoczywa jednoczesny obowiązek *zabezpieczenia ochrony interesów państwowych Federacji Rosyjskiej [oraz] niedopuszczenia do uszczerbku dziedzictwa kulturowego narodów Federacji* (pkt 3).

Problem likwidacji skutków wojny w dziedzinie kultury dotyczy ponadto, z perspektywy polskiej, jeszcze kilku innych krajów, chociaż na znacznie



4. Jazłowiec (Ukraina), kaplica cmentarna rodziny Błażowskich zbudowana ok. poł. XIX w., widok ogólny.

4. Jazłowiec (Ukraine), la chapelle funéraire de la famille Błażowski, env. la moitié du XIX^{ème} siècle, la vue générale.

mniej skalę. Odpowiednie negocjacje, lub przygotowania rozpoczęte zostały, m.in. z Ukrainą, Białorusią, Austrią i Węgrami.

Powodzenie wszystkich wspomnianych rozmów, a więc odzyskanie przez Polskę możliwie największej liczby utraconych dóbr kultury, zależy od ilości i jakości dokumentacji, jaką będziemy w stanie ze-

brać i przedstawić naszym rozmówcom. Biuro Pełnomocnika Rządu od wielu miesięcy współpracuje w tym zakresie z większością polskich muzeów, bibliotek, wyspecjalizowanymi agendami Państwowej Służby Ochrony Zabytków, w tym Ośrodkiem Dokumentacji Zabytków i jego oddziałami regionalnymi oraz różnymi instytucjami państwowymi, kościelnymi, stowarzyszeniami i osobami prywatnymi. Zdajemy sobie sprawę, że okoliczności wywozu naszego dziedzictwa kulturalnego w czasie wojny i okupacji nie stwarzały możliwości dokumentowania tych faktów, podobnie jak okupant nie pozostawił zbyt wielu śladów swej działalności. Trudności pogłębia brak, lub lakoniczność przedwojennej dokumentacji zbiorów zarówno publicznych, jak i prywatnych. Ich miarą niech będzie, choćby praktyczna, niemożliwość ustalenia liczba muzeów, które istniały przed 1939 r. na ziemiach polskich. Według różnych źródeł liczba ich waha się od 130 do 300¹⁵. Niemniej dzięki pomocy i życzliwej współpracy w współdziałaniu większości wspomnianych instytucji oraz własnym poszukiwaniom i kwerendom archiwalnym z jednej strony, z drugiej zaś wyposażeniu w nowoczesny sprzęt komputerowy, prace dokumentacyjne prowadzone

wadzi rejestr utraconych dzieł sztuki w skali całego świata (The Art Loss Register) i poprzez zastosowanie najnowocześniejszej techniki bada aktualne katalogi aukcyjne celem ustalenia, czy obiekty umieszczone w rejestrze nie zostały zaoferowane do sprzedaży przez najbardziej znane domy aukcyjne¹⁶.

Następną, jednoznacznie wyodrębnioną, grupę dóbr kultury znajdujących się za granicą są przedmioty współcześnie, nielegalnie wywiezione. Nielegalność ta łączy się z brakiem zezwolenia na wywóz przedmiotu za granicę na stałe, które może być udzielone jedynie *w wyjątkowych przypadkach, po stwierdzeniu, że brak danego przedmiotu nie spowoduje uszczerbku dla kultury narodowej* (art. 41 pkt 2 ustawy)¹⁷.

Nie podlegają ograniczeniom wywozowym dzieła twórców żyjących, dzieła rzemiosła i przemysłu artystycznego oraz materiały biblioteczne powstałe po 9 maja 1945, a także obiekty przywiezione do kraju z zastrzeżeniem wywozu (art. 42 pkt 1 ustawy). Naruszenie zakazu wywozu zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 5 i grzywny (art. 74 pkt 1 ustawa).

Duża różnica cen dzieł sztuki w Polsce i za granicą od dawna stanowiła silną zachętę dla ich eksportu, jednakże skrupulatna kontrola ruchu granicznego w znacznym stopniu ten eksport ograniczała. W ostatnich latach sytuacja, w pewnym sensie, odwróciła się, to znaczy, kontrola granic uległa daleko posuniętemu ograniczeniu, natomiast zmiana relacji cen na rynku sztuki spowodowała, że kraj nasz stał się importerem wielu rodzajów przedmiotów artystycznych. Nie oznacza to wcale całkowitego zaniku nielegalnego eksportu, stał się on jedynie bardziej wyspecjalizowany. Statystyki Głównego Urzędu Cel ujawniające liczbę przedmiotów zatrzymanych wykazują systematyczną tendencję wzrostową. W 1990 r. zatrzymano około 630 obiektów, w 1991 r. 1141, a w roku 1992 ponad 2500¹⁸. Choć nie wynika to wprost z przedstawionych liczb, nie ulega jednak wątpliwości, że nielegalny wywóz stanowi istotne zagrożenie dla dziedzictwa kulturowego w Polsce. Powstaje zatem pytanie, czy słuszne jest utrzymywanie wciąż obowiązującego, aczkolwiek często wyłącznie nominalnego zakazu i czy realne jest odzyskiwanie obiektów wywiezionych?

Odpowiadając na to pytanie należy przede wszystkim stwierdzić, że generalny zakaz eksportu połączony z różnymi formami udzielanych ewentualnie zezwoleń wywozowych jest jedną z powszechnie akceptowanych na świecie metod ochrony narodowego dziedzictwa kulturalnego, a ustawy restrykcyjne w tym zakresie obowiązują w zdecydowanej większości krajów na wszystkich kontynentach¹⁹. Zgodnie z rozwijającą się praktyką międzynarodową i obowiązującymi normami prawa, państwem przysługuje uprawnienie do zatrzymania na swoim terytorium określonych przez nie dóbr kultury. Jest to



5. Brzeżany (Ukraina), obecnie Berezany, kaplica zamkowa p.w. Trójcy Świętej, widok ogólny.

5. Brzeżany (Ukraine), le nom actuel Berezany, la chapelle de la Trinité dans le château, la vue générale.

w skali kraju przez biuro Pełnomocnika Rządu systematycznie postępują. Swym zasięgiem obejmują współczesne terytorium Polski i dotyczą całości odziedziczonej przez nas spuścizny kulturalnej. Uważniamy nas i zobowiązują do takiego podejścia umowy międzynarodowe zawierane pod auspicjami UNESCO, KBWE i Rady Europy oraz, wspomniane już, traktaty dwustronne. Aktualny stan zaawansowania prac pozwoli jeszcze w tym roku opublikować pierwsze tomy serii *Straty kulturalne Polski*. Szybka ich publikacja jest niezbędna dla wsparcia prowadzonych negocjacji, weryfikacji posiadanych danych oraz poszukiwania utraconych obiektów. W tym ostatnim celu nawiązana została współpraca z niedawno powstałą instytucją angielsko-amerykańską, która pro-

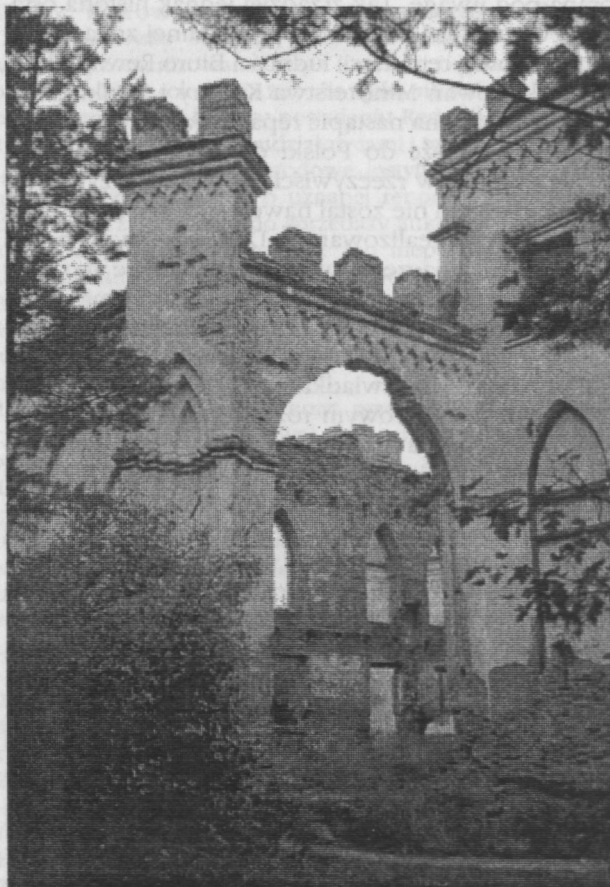
jedna z wielu konsekwencji suwerenności, która w swoim rozwoju wzbogaca się o nowe elementy dotychczas nie mieszczące się w jej tradycyjnym ujęciu²⁰. Z prawa tego korzystają również kraje uchodzące za tak liberalne, jak np. Wielka Brytania. Wywóz wielu kategorii dóbr kultury jest tam, bez zezwolenia zakazany, a otrzymanie go nie jest bynajmniej automatyczne i oczywiste²¹.

Prawo polskie w analizowanym zakresie jest od pewnego czasu mocno krytykowane i niewątpliwie w obecnym kształcie nie da się na dłuższą metę utrzymać. Niezależnie jednak od tego, jak zakaz eksportu przedmiotów zabytkowych będzie realizowany i jakie obiekty obejmie, nie należy z niego jako zasady rezygnować. Głównym problemem pozostanie, analogicznie do sytuacji dzisiejszej w wielu krajach, skuteczność jego stosowania i egzekwowania oraz sposób odzyskiwania obiektów wywiezionych. Formalnie rzecz biorąc sytuacja nie jest zbyt skomplikowana w przypadku nielegalnego wywozu dobra kultury pochodzącego z kradzieży, ponieważ przestępstwo to podlega ściganiu we wszystkich krajach świata, między innymi, z pomocą organizacji międzynarodowych²². Znacznie trudniejsze jest natomiast sprowadzanie z zagranicy dzieła sztuki, które wywiezione zostało przez jego dysponenta prawnego, ponieważ *praktycznie żadne państwo nie uznaje obecnie obcego prawa o zakazie eksportu dóbr kultury*²³. Sam fakt nielegalności wywozu nie da więc najczęściej wystarczającej podstawy do wystąpienia z wnioskiem restytucyjnym. Jaka może być przeto w tej sytuacji polityka Państwa, realizowana w szczególności przez Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą?

Niezależnie od współdziałania z odpowiednimi instytucjami, wewnętrznymi i zagranicznymi, w zakresie odzyskiwania obiektów wywiezionych, które pochodzą z kradzieży, należy skupić się na doskonaleniu międzynarodowych instrumentów służących ochronie integralności narodowego dziedzictwa kulturalnego. Ścisłe współdziałanie państw jest bowiem obecnie powszechnie postrzegane jako jedyny sposób na zahamowanie ubożenia dziedzictwa kulturalnego wielu krajów drogą nielegalnego wywozu i stało się przedmiotem licznych inicjatyw międzynarodowych²⁴.

Do najważniejszych zaliczyć trzeba doprowadzenie do zakończenia prac nad konwencją dotyczącą skradzionych, lub nielegalnie wywiezionych dóbr kultury, które to prace prowadzone są pod auspicjami UNESCO przez Międzynarodowy Instytut Unifikacji Prawa Prywatnego w Rzymie²⁵. Głównym celem projektu konwencji jest doprowadzenie do uproszczenia międzynarodowej procedury restytucyjnej oraz ujednoczenie tych przepisów prawa wewnętrznego, które utrudniają, lub wręcz uniemożliwiają tę restytucję. Równoległe do działań w skali globalnej istotne jest zintensyfikowanie współpracy regional-

nej, która po rozwiązaniu RWPG może utrzymać niektóre dawne formy współdziałania i rozwijać nowe, jeżeli przyczynić się one mogą do lepszej ochrony dziedzictwa kulturowego regionu. W pracach tych udzielić chce pomocy UNESCO i Rada Europy²⁶. Pełnomocnik Rządu uczestniczy we wszystkich przedsięwzięciach tego typu i będzie przybliżał ich wyniki zainteresowanym instytucjom i osobom w Polsce.



6. Mereczowszczyzna koło Kossowa (Białoruś), neogotycki pałac Wandalina Pusłowskiego wzniesiony w 1838r. wg proj. Franciszka Jaszczolda i Henryka Marconiego, fragment.

6. Mereczowszczyzna à côté de Kossowo (Biélorussie), le palais néogothique de Wandalin Pusłowski bâti en 1838, le projet de Franciszek Jaszczold et Henryk Marconi, le fragment.

(Fot. W. Kowalski 1-6)

W najbliższych miesiącach zostanie rozpoczęta publikacja serii wydawnictw poświęconych prawu dotyczącemu kontroli eksportu dóbr kultury w państwach Europy zachodniej oraz jednolitemu prawu w tym zakresie, jakie zaczyna obowiązywać obecnie na całym obszarze EWG. Publikacje te, z pewnością będą przydatne osobom zawodowo czynnym na krajowym i europejskim rynku sztuki, a także, w intencji wydawcy, winny być podstawą analiz i przygotowań do opracowania nowego polskiego prawa o eksporcie dóbr kultury.

Trzecią, a zarazem ostatnią i największą grupę dóbr kultury znajdujących się w sferze zainteresowa-

nia Pełnomocnika Rządu są polonica rozsiane na całym świecie. Są to, najogólniej mówiąc, obiekty ruchome i nieruchome, które znajdują się najczęściej tam, gdzie powstały, zostały zbudowane lub zgromadzone. W największym skupieniu znajdują się one na dawnych Kresach Rzeczypospolitej i możliwość znalezienia się ich poza granicami Ojczyzny nie była zapewne nigdy, przez ich twórców, lub właścicieli brana pod uwagę. Tak zrzażyła jednak historia ostatnich dwustu lat. W obliczu powojennej zmiany granic i masowej repatriacji ludności Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Ministerstwa Kultury i Sztuki zakładało, że powinna nastąpić repatriacja całego, dającego się przewieźć do Polski dorobku kulturalnego. Wiele poloniców rzeczywiście wówczas przywieziono, ale plan ten nie został nawet w części, z przyczyn politycznych, zrealizowany²⁷. Dzisiaj patrzymy na ten problem już inaczej, a w jego ocenie nie możemy pominąć praw naszych Rodaków, którzy mieszkają na obszarze swego historycznego osiedlenia. Ponadto, trzeba brać pod uwagę znaczenie dziedzictwa kulturowego, jako świadka naszego udziału w cywilizacyjnym i kulturowym rozwoju tamtych terenów. W tym świetle patrząc, realizacja powojennych projektów repatriacji dóbr kultury na wielką skalę prowadziłaby do swoistej czystki kulturowej i całkowitego zafałszowania historii Ziemi Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej.

Długofalową strategią postępowania wobec tej niezmiernie ważnej części dziedzictwa naszej kultury może być głównie inwentaryzacja i opieka, która jeśli chodzi o półkulę zachodnią musi być realizowana wspólnie ze Stałą Konferencją Muzeów, Bibliotek i Archiwów Polskich na Zachodzie i właścicielami poszczególnych obiektów. W przypadku zaś dawnych Kresów istnieje pilna potrzeba możliwie szeroko zakrojonej ewidencji i inwentaryzacji zabytków związanych z kulturą i historią Polski, która służyć będzie, między innymi, podejmowaniu prawidłowych decyzji w udzielaniu pomocy przy rewaloryzacji konkretnych obiektów. Prace tego typu zostały już rozpoczęte w biurze Pełnomocnika Rządu i wstępna ewidencja zostanie ukończona 31 maja 1993 roku.

Dalsze prace inwentaryzacyjne i inne, jak też koordynacja działań rewaloryzacyjnych będzie prowadzona w porozumieniu z odpowiednimi władzami miejscowymi. Ramy tego współdziałania wyznaczą pełnomocnicy rządów zainteresowanych państw, w oparciu o wspomniane już umowy zawarte, lub przygotowywane z Litwą, Białorusią i Ukrainą. Biuro Pełnomocnika Rządu RP przygotowuje się także do udzielania pomocy dokumentacyjnej w prowadzonych ewentualnie pracach rewaloryzacyjnych, w pierwszej kolejności parafiom rzymsko-katolickim, które na samej tylko Ukrainie przejęły już ponad 200 obiektów sakralnych pochodzących sprzed 1939 roku. Dla tego rodzaju potrzeb biuro opracowuje katalog dokumentacji ikonograficznej, historycznej i ar-

chitektonicznej tych obiektów, które znajdują się w bardzo różnych instytucjach w Polsce. Wyniki wszystkich wspomnianych prac, a szczególnie inwentaryzacji zabytków będą publikowane, aby mogły służyć nie tylko nauce i pracom konserwatorskim, ale również Polakom coraz częściej i liczniej odwiedzającym tamte tereny.

Pewną formą takiej działalności są także wystawy ilustrujące najciekawsze zabytki związane z kulturą polską na Ukrainie, Litwie i Białorusi, które są organizowane przez coraz liczniejsze instytucje takie, jak oddziały Towarzystwa Miłośników Lwowa, Bibliotekę Narodową w Warszawie, czy Ossolineum we Wrocławiu, na podstawie barwnych fotografii wykonanych w ramach wspomnianych prac Pełnomocnika Rządu.

Na zakończenie należy jeszcze wspomnieć o dobrach kultury, które dla naszego dziedzictwa mają znaczenie szczególne, a los ich budzi zrozumiałe i niewolne czasem od emocji zainteresowanie opinii publicznej. Jako przykład podaje się najczęściej zbiory Ossolineum we Lwowie oraz część biblioteki Stanisława Augusta z Zamku Królewskiego w Warszawie, przechowywanej obecnie w Kijowie. Podnoszony od dawna postulat repatriacji tego rodzaju zbiorów nie stoi w sprzeczności z generalną zasadą zachowania zabytków w miejscu, gdzie powstały i nadal się znajdują. Chodzi tu bowiem o pamiętki narodowe rangi wyjątkowej — symbolicznej dla tożsamości narodu. Los tych kolekcji od samego początku znajduje się w centrum uwagi Pełnomocnika Rządu²⁸. W porozumieniu wstępnym w sprawie współpracy kulturalnej i naukowej z Ukrainą uzyskano w tej kwestii następujący zapis, który wyznacza zakres zainteresowania i współpracy obydwu stron umowy:

Strona, na terytorium której znajdują się dobra i zabytki kultury, historii i nauki oraz materiały archiwalne i zasoby biblioteczne drugiego państwa [...] będzie działać na rzecz ich ujawnienia, inwentaryzacji, scalania, konserwacji, restauracji, rekonstrukcji, a także ich udostępniania. Strony będą ze sobą współpracować w tej dziedzinie, w szczególności w zakresie zespolenia kolekcji artystycznych, bibliotecznych i archiwalnych, rozproszonych na skutek wypadków historycznych (art. 5 ust. 1).

Zgodnie z międzynarodowymi konwencjami UNESCO oraz innymi umowami i standardami międzynarodowymi [...] Strony podejmą kroki w celu ujawnienia i zrotu ruchomych zabytków kultury, historii i archiwistyki drugiego państwa (art. 5 ust. 2). Dla wykonania postanowień zawartych w ustępach 1 i 2 Strony powołają swoich Pełnomocników (art. 5 ust. 3).

W chwili pisania niniejszego artykułu pełnomocnicy byli już powołani, a odpowiednie rozmowy rozpoczęły się.

Przypisy

1. Urząd utworzony został uchwałą Nr 93/90 Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 1990 r. w sprawie ustanowienia Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą. Uchwała niepublikowana w archiwum autora.
2. Prace te mają bardzo różny charakter. Od opracowań naukowych po bardziej popularne. Por. m.in. A. Ciechanowiecki, B. Jeżewski, *Polonica na Wyspach Brytyjskich*. Londyn 1966; Z. Łakociński, *Polonica Svecana artistica*. Wrocław 1979; *Inskrypcje grobów polskich na cmentarzach w Paryżu. Montparnase*. Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Ogrodowo-Pałacowych, Warszawa 1991; A. Menhard, *Polskimi śladami. Monachium i okolice*. Monachium 1991; J. Galazka, A. Juszcak, *Polish Heritage travel guide to USA and Canada*. New York 1992.
3. Na ten temat patrz szerzej: S.E. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*. Wrocław-Kraków 1958; W. Kowalski, *Restytucja dzieł sztuki w prawie międzynarodowym*. Katowice 1989.
4. Regulamin dotyczący praw i zwyczajów wojny lądowej, stanowiący załącznik do Konwencji dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej, podpisanej 18 X 1907 r. w Hadze. Cyt. wg S.E. Nahlika, *Międzynarodowa ochrona dóbr kulturalnych. Zbiór tekstów*. Warszawa 1962 s. 63 i nast.
5. Odpowiednie fragmenty tych traktatów por. S.E. Nahlik, *Międzynarodowa, op. cit.*, podsumowanie wyników restytucji; tenże, *Grabież, op. cit.* s. 230 i nast.
6. Szerzej na ten temat W. Kowalski, *Likwidacja skutków wojny w dziedzinie kultury*. Warszawa 1990; tenże, *Udział Karola Estreichera w alianckich przygotowaniach do restytucji dzieł sztuki zagrabionych w czasie II wojny światowej*. „Muzealnictwo” 1986 nr 30; tenże, *Działalność Karola Estreichera po zakończeniu II wojny światowej*. „Muzealnictwo” 1988 nr 31 s. 3.
7. W. Kowalski, *Restytucja dwóch obrazów Dürera do zbiorów Weimaru*. „Muzealnictwo” 1984 nr 28/29 s. 104-111.
8. *Vertrag über gute Nachbarschaft, Partnerschaft und Zusammenarbeit zwischen der Bundesrepublik Deutschland und der Union der Sozialistischen Sowjetrepubliken*. „Bulletin des Presse — und Informationsamts der Bundesregierung”. November 1990 nr 133/S. 1379, 15. Wynikiem wspomnianych prac był między innymi katalog niemieckich strat malarstwa: *Verlorene Werke der Malerei in Deutschland in der Zeit von 1939 bis 1945 zerstorte und verschollene Gemälde aus Museen und Galerien*. Ed. M. Bernhard, Berlin 1965.
9. *Dokumentation der durch Auslagerung im 2 Weltkrieg vermisten Kunstwerke der Kunstballe Bremen*. Bremen 1991. Katalog jest dwujęzyczny, niemiecko-rosyjski.
10. Umowa podpisana została 10 lutego 1993 roku. Informacja z prasy z dnia następnego, między innymi komentarze w: „Kommersant”; „Berliner Zeitung”; „FAZ”; „Märkische Oderzeitung”.
11. Traktat między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r. Traktaty polsko-niemieckie z 14 11 1990 r. i 17 06 1991 r. Bonn 1991.
12. Traktat między Rzeczypospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy z dnia 22 maja 1992 r., niepublikowany, archiwum autora.
13. Deklaracja o współpracy kulturalnej, naukowej i oświatowej między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej i Rządem Federacji Rosyjskiej z dnia 22 maja 1992 r., niepublikowana, archiwum autora.
14. Ustawa o Państwowej Komisji do Spraw Restytucji Dzieł Sztuki. Zatwierdzona uchwałą Rządu Federacji Rosyjskiej Nr 1027 z dnia 28 grudnia 1992 r., niepublikowana, archiwum autora.
15. Por. W. Kowalski, *Straty wojenne muzeów w Polsce. Czy to już tylko historia?* Referat wygłoszony na sesji naukowej zorganizowanej przez Katolicki Uniwersytet Lubelski w 1992 roku; tenże, *Ile było muzeów w Polsce przedwrześniowej?* [mps w posiadaniu Redacji]
16. Warto wspomnieć, że udziałowcami i twórcami The Art Loss Register są międzynarodowe instytucje ubezpieczeniowe i domy aukcyjne o uznanej renomie, które chcą zapobiec przyjmowaniu do sprzedaży aukcyjnej dóbr kultury pochodzących z kradzieży lub niepewnych źródeł. Udziałowcami są, między innymi Sotheby's, Christie's, Phillips, Bonhams, Lloyd's, itp.
17. *Ustawa o ochronie dóbr kultury i o muzeach* z dnia 15 lutego 1962 roku. Jednolity tekst: „Kurier Konserwatorski” nr 2, s. 3.
18. Główny Urząd Ceł. Przemysł przedmiotów stanowiących dobra kultury narodowej oraz przedmiotów dawnej wytwórczości, materiał niepublikowany, archiwum autora.
19. Por. na ten temat: B. Burnham, *The protection of cultural property. Handbook of national legislations*. ICOM, Paris 1974; *La protection du patrimoine culturel mobilier. Recueil de textes législatifs*. UNESCO, Paris 1979; L. Prott, P. O'Keefe, *National legal control of illicit traffic in cultural property*. UNESCO, Paris 1983; ci sami, *Handbook of national regulations concerning the export of cultural property*. UNESCO, Paris 1988.
20. Por. na ten temat: H. Nieć, *Ojczyzna dzieła sztuki. Międzynarodowa ochrona integralności narodowej spuścizny kulturalnej*. Warszawa-Kraków 1980 s. 158 i nast.
21. Por., na przykład: *Export of works of art 1990-91. Thirty-seventh Report of the Reviewing Committee appointed by the Chancellor of the Exchequer in December 1992*. London HMSO, Cm 1641.
22. Główną organizacją działającą na tym polu jest Międzynarodowa Organizacja Policji Kryminalnej, która posiada specjalną komórkę do zwalczania kradzieży dzieł sztuki zorganizowanej na skalę międzynarodową. Polska, po latach przerwy, jest na powrót członkiem INTERPOL-u, a w Warszawie działa już krajowe biuro tej organizacji.
23. Stało się to jasne w czasie dyskusji przedstawicieli ponad 60-ciu państw zgromadzonych na konferencji UNIDROIT w Rzymie, cytat pochodzi z kończącej tę dyskusję wypowiedzi przewodniczącego obrad prof. Pierra Lalive
25. lutego 1993 r., notatki autora.
24. Od wielu lat obowiązuje, co prawda, konwencja UNESCO dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przekazywaniu prawa własności dóbr kultury z 1970 r., ale w praktyce okazała się ona mało skuteczna. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest fakt przystąpienia do niej zbyt małej liczby państw — potentatów światowego rynku sztuki. Por. W. Sieroszewski, *Ochrona prawna dóbr kultury na forum międzynarodowym w świetle legislacji UNESCO*. Warszawa 1974; tamże tekst konwencji s. 187.
25. *Preliminary draft Unidroit Convention on stolen or*

illegally exported cultural objects. UNIDROIT 1992, Study LXX — Doc. 31.

26. Wśród inicjatyw Rady Europy warto wymienić seminarium zorganizowane w Antwerpii w listopadzie 1992 r. oraz przygotowywane następne w Pradze w jesieni 1993 roku. W Antwerpii niżej podpisany wygłosił referat pt: „The protection of historic buildings and their artistic contents against crime and wilful damage. The situation in Central and Eastern Europe”. Do inicjatywy UNESCO zali-

Wojciech Kowalski

Les monuments polonais à l'étranger. Le problème juridique — le problème culturel

L'Article présente les trois courants principaux de la politique d'état réalisé par le Mandataire du Gouvernement de L'Héritage Culturel Polonais à l'étranger. Cette distinction s'appuie sur la classification des biens culturels fondée sur le critère déterminant le status juridique de ces biens. En particulier il s'agit ici des biens volés pendant la guerre et l'occupation allemande, des objets d'art emmenés illégalement à l'étranger à l'époque contemporaine et de l'héritage polonais culturel qui s'est trouvé dehors des frontières de la Pologne à la suite des changements politiques de la carte de l'Europe après la deuxième guerre mondiale.

A la suite de l'interdiction de tout pillage des biens culturels pendant les conflits d'armes et l'occupation militaire qui est entré en vigueur en 1907 comme une partie des normes du droit international universel, tous les biens culturels enlevés de la Pologne pendant la deuxième guerre mondiale doivent être rendus sans égards. Le Mandataire du Gouvernement prépare la publication des registres des oeuvres d'art alors perdus et commence les négociations avec L'Allemagne et la Russie dans le but de les recouvrer.

czyć trzeba regionalne seminarium w Kaszthely na Węgrzech w dniach 21-23 marca 1993 r. nt. „UNESCO seminar on the illicit traffic of cultural objects”.

27. Por., szerzej na ten temat: W. Kowalski, *Restytucja*, op. cit. s. 114 i nast.; tenże, *Likwidacja*, op. cit. s. 98 i nast.

28. W. Kowalski, *Tropami utraconych dzieł sztuki*, „Dziennik Polski” Londyn 1 II 1991; tenże, *Trudne powroty naszych zabytków*. Londyn „Tydzień Polski” 23 III 1991.

Ainsi le vol des oeuvres d'art et leur exportation illégale constituent maintenant une des plus graves menaces de l'héritage culturel de beaucoup de pays. Plusieurs initiatives internationales sont prises pour limiter ces événements, entre autres celles sous le patronage de UNESCO et du Conseil de l'Europe. La participation active du Mandataire du Gouvernement dans ces activités devrait contribuer à améliorer les conditions de la sécurité de cet héritage aussi en Pologne.

Le problème des monuments liés avec la Pologne qui, après 1945 se sont trouvés dehors des frontières de ce pays jusqu'à ce temps était passé sous silence par les autorités officiels. Maintenant le bureau de Mandataire du Gouvernement commence les travaux ayant pour but d'aider dans la conservation de ces monuments, pour les sauver pour les générations suivantes. Le bureau a commencé aussi les conversations avec les autorités convenables qui ont pour but le retour à la patrie des oeuvres d'art qui ont l'importance singulière pour la culture nationale.